

KRYSTYNA ROMANISZYN
Kraków

STRUKTURA I MECHANIZMY WSPÓŁCZESNYCH MIGRACJI ZE WSCHODU NA ZACHÓD*

WPROWADZENIE

Nowe szlaki masowej migracji w Europie prowadzą ze Wschodu w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim. Uczestniczą w nich zarówno mieszkańcy krajów byłego „bloku wschodniego”, jak i obywatele krajów azjatyckich i, w mniejszym stopniu, krajów Bliskiego Wschodu oraz Afryki. Podstawowymi czynnikami, które współdecydowały o powstaniu nowych szlaków migracyjnych na kontynencie, były: zmiana polityki imigracyjnej w krajach zachodnioeuropejskich, upadek „bloku wschodniego” oraz zmiana statusu krajów Europy Południowej, które z wysyłających przemieniły się w kraje przyjmujące imigrantów.

Poczynając od roku 1975 kraje Europy Zachodniej stopniowo zastępują liberalną politykę imigracyjną, która pozwalała na masowy import robotników-gości, polityką restrykcyjną. Towarzyszy temu jednocześnie wycofywanie się z programów importu cudzoziemskiej siły roboczej. Ubocznym skutkiem wprowadzanych restrykcji, mających na celu zahamowanie napływu imigrantów, stała się nasilona nielegalna migracja do tych krajów (Maillat 1986,

* W artykule wykorzystuję obszernie fragmenty swojego referatu zatytułowanego: *East-West migration in the perspective of European unification process*, przedstawionego na konferencji nt. „Migration from Middle and East to West European Countries”, 24-26 września 1997, Frankfurt n/Odrą, Niemcy.

s. 33; Kirtz 1987, s. 958). W okresie rozkwitu gospodarczego lat sześćdziesiątych i masowej rekrutacji zagranicznych robotników, którym udzielano pozwoleń na pobyt i pracę, imigracja nielegalna nie stanowiła problemu. Sytuacja zmieniła się radykalnie wraz z narastaniem ograniczeń i utrudnień. Okazało się, iż raz wytyczone szlaki migracji pozostały ludne pomimo wprowadzanych restrykcji. Jak sugerują dostępne dane, niebagatelny czynnikiem wspomagającym trwanie migracji na Zachód są „sieci migracyjne” (*migration networks*) oraz międzynarodowe sieci przemytników imigrantów (*trafficking networks*). Pod pojęciem „sieci migracyjnych” rozumie się proste struktury stanowiące przez więzi personalne utrzymywane przez członków rodziny, przez przyjaciół lub przez członków społeczności lokalnej (Boyd 1989, s. 641). Ich powstanie, trwanie oraz rozwój okazuje się niezwykle skutecznym, społecznym mechanizmem służącym migracji w ogóle, w tym także migracji nielegalnej. Sieci migracyjne implikują też migrację łańcuchową, zjawisko, które Young (1979) definiuje jako proces imigracji do miejsca przeznaczenia, gdzie jeszcze przed przybyciem posiada się kontakty dzięki krewnym i przyjaciołom. Powstanie i, prawdopodobnie, rozrost międzynarodowych sieci przemytników imigrantów to drugi istotny czynnik wspomagający nielegalne migracje w Europie i na świecie. Płatne usługi tych zorganizowanych grup im samym dostarczają kapitału, a krajom docelowym oraz tranzytowym nielegalnych imigrantów. Następnym czynnikiem współdecydującym o trwaniu nielegalnych imigracji jest powstanie sektora nieformalnego gospodarki narodowej krajów imigracji, w którym znajdują zatrudnienie imigranci nie mający pozwoleń na pracę i często także na pobyt. Okazuje się bowiem, iż nielegalność przybierać może różne formy. Może ona wynikać z faktu nielegalnego przedostania się przez granicę lub przekroczenia granicy na podstawie sfałszowanych dokumentów. W obu wypadkach pomocą może służyć sieć opłacanych przemytników. Nielegalnymi imigrantami stają się również ci, którzy pozostają w kraju przyjmującym po okresie ważności posiadanej wizy, oraz ci, którzy pozostają w nim mimo odmowy udzielenia azylu. Jeszcze inną kategorię nielegalnych imigrantów stanowią ci, którzy przebywając legalnie w kraju przyjmującym, podejmują w nim nielegalnie pracę lub samowolnie przedłużają posiadane wcześniej kontrakty pracy. Jest to możliwe dzięki istnieniu sektora nieformalnego oraz sieci migracyjnych.

Wielość form nielegalnej imigracji notowanych w krajach zachodnioeuropejskich wskazuje na zakres skuteczności wprowadzanych ograniczeń imigracji legalnej oraz na to, że nie przestały one przyciągać imigrantów. Ci ostatni w swojej wędrówce na coraz trudniej osiągalny Zachód, coraz liczniej gromadzą się w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. W efekcie również i te

europjskie kraje zaczęły doświadczać napływu imigrantów nielegalnych wszystkich wskazanych wcześniej kategorii.

Upadek „bloku wschodniego” to następna współdeterminanta współczesnych migracji na kontynencie europejskim. Procesy demokratyzacji zainicjowane po 1989 r. w krajach zza „żelaznej kurtyny” przyniosły uwolnienie od współczesnych form zniewolenia (Dowty 1987). Problem z uzyskaniem paszportu i pozwolenia na wyjazd przestał w nich istnieć. Jednocześnie zliberalizowane przepisy dotyczące wjazdu cudzoziemców oraz brak polityki imigracyjnej otworzył je przed przybyszami z zewnątrz. W efekcie region Europy Środkowej i Wschodniej doświadcza nasilonych przepływów imigrantów, pochodzących zarówno z krajów tegoż regionu, jak i z rozwijających się krajów Azji, Bliskiego Wschodu i Afryki. Cel i charakter tych migracji jest zróżnicowany. Migracja tranzytowa zarówno legalna, jak i nielegalna kieruje się przez kraje regionu do krajów zachodnioeuropejskich. Migracja zarobkowa, legalna i nielegalna, kieruje się zarówno do lepiej rozwiniętych krajów regionu, Polski, Republiki Czeskiej, Węgier, a także Rosji, jak i do państw Europy Zachodniej. Migracja „wahadłowa” („*shuttle*” migration) podejmowana przez tzw. drobnych handlarzy (*petty-traders*), nielegalna lub pozalegalna, na ogół pozostaje w obrębie regionu, chociaż niektóre bardziej rozgałęzione sieci drobnych handlarzy sięgają Turcji oraz krajów Dalekiego Wschodu. Kolejne kategorie imigrantów przemieszczających się na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej stanowią azylanci i uchodźcy polityczni zwykle kierujący się ku bogatym krajom Unii oraz Ameryki Północnej. Tak więc upadek „bloku wschodniego” i liberalizacja migracji umożliwiły masowe przemieszczenia zarówno w obrębie regionu, jak i poprzez ów region, zarówno mieszkańców regionu, jak i obywateli krajów pozaeuropejskich.

Trzecim istotnym współczynnikiem współczesnych migracji kontynentalnych jest zmiana statusu Grecji, Włoch, Hiszpanii, które w ostatnich dekadach z tradycyjnych krajów emigracji stały się krajami imigracji. Rozwój gospodarczy i związane z nim rosnące zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą, istnienie sektora nieformalnego gospodarki narodowej oraz wprowadzenie restrykcyjnej polityki imigracyjnej przez tradycyjne kraje przyjmujące Europy Zachodniej – to najprawdopodobniej główne czynniki przyciągające imigrantów do wymienionych krajów śródziemnomorskich. Wśród przybyszów są także imigranci z Europy Środkowej i Wschodniej przede wszystkim Albańczycy, Ukraińcy, Polacy, Rosjanie, z których część zasila szeregi imigrantów nielegalnych wyliczonych wcześniej kategorii.

Powstanie nowych szlaków migracji w Europie, determinowane przez wskazane lokalne, europejskie czynniki można jednocześnie traktować jako

egzemplifikację globalnej tendencji nasilania się migracji międzynarodowych. Tendencja ta uważana jest za typową cechę i jeden z wyróżników procesu globalizacji. Nowy sposób myślenia o współczesnych migracjach oddaje upowszechniający się termin „przepływy migracyjne” (*migration flows*). Odwołuję się do niego w tym artykule dla podkreślenia masowości analizowanych migracji oraz ich „globalności”, objawiającej się w coraz liczniejszym uczestnictwie we współczesnych migracjach w Europie przybyszów spoza Europy. Celem artykułu jest analiza migracji kierujących się ze Wschodu na Zachód, czyli zarówno tych przemieszczeń, które płynąc ze Wschodu zatrzymują się w krajach Europy Środkowej, jak i tych, które płyną do krajów Europy Zachodniej, a także Południowej. W zamierzeniu jest to zatem artykuł podejmujący problem geografii nowych migracji europejskich. Zamysłowi temu podporządkowany jest również układ danych, prezentowanych według geograficznego klucza.

I. MIGRACJA W ŚRODKOWOEUROPEJSKIEJ
„STREFIE BUFOROWEJ” –
POLSCE, REPUBLICIE CZESKIEJ I NA WĘGRZECH

W literaturze poświęconej współczesnym migracjom w Europie cztery środkowoeuropejskie kraje: Polska, Węgry, Republika Czeska i Słowacka zyskały miano „strefy buforowej” (*the buffer zone*) (Joy 1996; Wallace et al. 1996). Uznano, iż spośród krajów byłego „bloku wschodniego” są one najbardziej zorientowane na Zachód, najbardziej podatne na idee i wpływy stamtąd płynące oraz mają najlepiej rozwinięte instytucje demokratyczne i wolnorynkowe. Wszystkie też doświadczają wzmożonych przepływów migracyjnych płynących zarówno z pozostałych krajów byłego „bloku”, jak i z krajów pozaeuropejskich. Procesy migracji nie przebiegają jednak identycznie we wszystkich krajach strefy buforowej¹. I tak Polska może być uznana jednocześnie za kraj emigracji i imigracji, przy czym poczynając od początku lat dziewięćdziesiątych pod pojęciem emigracji z Polski kryje się przede wszystkim czasowa migracja zarobkowa, a nie emigracja na stałe, jak miało to miejsce w poprzednich dziesięcioleciach. Republika Czeska jest przede wszystkim krajem imigracji przyjmującym przybyszów z zewnątrz. Pomiędzy

¹ Poniżej zajmę się tylko trzema z wymienionych krajów, pomijając Republikę Słowacką, ponieważ nie dysponuję danymi dotyczącymi migracji w tym kraju.

tymi dwoma biegunami lokują się Węgry, gdzie imigracji towarzyszy migracja zarobkowa obywateli węgierskich, zdecydowanie jednak mniejsza, aniżeli ma to miejsce w Polsce.

Polska od ponad stu lat będąca krajem emigracji, w latach 1980-1989 przeżyła nie notowany dotąd eksodus, gdy ponad milion obywateli opuściło kraj, wśród których znaczący procent stanowiły osoby wykształcone². Dopiero zmiany zainicjowane w Polsce po 1989 r. odwróciły katastrofalną tendencję masowej emigracji z kraju. W latach dziewięćdziesiątych emigracja znacząco spada, rośnie natomiast czasowa migracja zarobkowa legalna i nielegalna³. Tendencję tę bardzo dobrze odzwierciedlają badania B. Balcerzak-Paradowskiej, w których aż 60% respondentów przyznało, iż czasowa migracja zarobkowa stanowi źródło ich dodatkowych dochodów, dla kontrastu tylko 11% nie akceptowało tej formy powiększenia budżetu domowego, również tylko 11% respondentów uznało emigrację na stałe z Polski za dobry wybór życiowy (1994, s. 72 n.). Oznacza to, że czasowe, okresowo ponawiane, „dorabianie” na Zachodzie okazuje się najpopularniejszą wśród Polaków strategią migracyjną ostatniej dekady.

Obok tradycyjnych szlaków migracji zarobkowych wiodących z Polski na Zachód pojawił się nowy, południowy do Grecji, Włoch oraz, w znacznie mniejszym stopniu, do Hiszpanii (Romaniszyn 1995, 1997c). W krajach tych Polacy zwykle nie mają pozwolenia na wykonywanie podejmowanej pracy i w niektórych wypadkach przedłużają też, nielegalnie, swój pobyt i w tym sensie jest to migracja nielegalna. Przede wszystkim kieruje się ona ku stolicom i innym dużym miastom, w których łatwiej o pracę, zwykle w sektorze nieformalnym. Jest to zjawisko typowe, uważa się, że migracje do metropolii cechują międzynarodowe przemieszczenia ery post-fordyzmu lub nie-zorganizowanego kapitalizmu, jak inni wolą nazywać obecny etap rozwoju gospodarki rynkowej (Harvey 1990; Lash, Urry 1994). Następną cechą masowych migracji zarobkowych z Polski do wskazanych krajów śródziemnomorskich jest to, że nie poprzedzała ich wcześniejsza, legalna rekrutacja robotników ani inne postaci instytucjonalnych powiązań pomiędzy tymi krajami i Polską. Na istnienie takich powiązań, uważanych za warunek powstania stałej migracji na danym szlaku, wskazują podejścia strukturalne (Portes, Borocz 1989).

² Według przyjętych szacunków eksodus ów objął od 1000 do 1300 osób, por. Okólski 1996.

³ Por. m.in. Jaźwińska, Okólski 1996; Mydel, Fassmann 1997; Romaniszyn 1995.

Nielegalna migracja zarobkowa z Polski do południowych i innych krajów Europy stanowi zatem wyjątek od przyjętej reguły.

Osobnym typem migracji zarobkowych z Polski są wyjazdy legalne podejmowane w ramach umów dwustronnych podpisanych przez rząd z większością krajów sąsiadujących z Polską, a także z Francją (1990, 1992), Belgią (1990), Szwajcarią (1993). Jednak na skalę masową kierują się one tylko do Niemiec, w tym przede wszystkim do prac sezonowych w rolnictwie. Duże zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą w sektorze rolniczym skłania rząd niemiecki do podwyższania rocznych kwot dla tej właśnie kategorii imigrantów, przede wszystkim z Polski. Dla przykładu, w 1993 r. stanowili oni 79% legalnych pracowników z Polski, w roku następnym procent ten urósł do 89 (Honekopp 1997, s. 9).

Typową cechą migracji z Polski jest istnienie swoistych „zagłębi”, czyli regionów i miejscowości, z których stale migruje się do określonych krajów. Przykładami dostarczają Mielec w południowo-wschodniej oraz Bielawa w południowo-zachodniej Polsce, skąd między innymi rekrutują się osoby migrujące do Grecji i Hiszpanii w celu podjęcia tam pracy zarobkowej (Romaniszyn 1997c). Również badania etnosondażowe przeprowadzone w wybranych miejscowościach dwóch regionów Polski – na Śląsku Opolskim i Podlasiu pokazują utrzymywanie się ustalonych szlaków migracji do tych samych krajów docelowych, Niemiec i Stanów Zjednoczonych oraz powstanie w ostatniej dekadzie nowego szlaku migracji zarobkowej z Podlasia do Belgii (Jaźwińska, Okólski 1996). W jednym i w drugim wypadku powstałe sieci migracyjne, czyli stałe kontakty i związki utrzymywane przez osoby imigrujące oraz pozostające w kraju, stanowiły podstawowy, społeczny mechanizm decydujący o powstaniu nowego kierunku migracji i trwaniu istniejących.

Poczynając od 1989 r. Polska stała się krajem imigracji i – jak pokazują dostępne dane – ruch ten zdaje się przybierać na sile. Pośród imigrantów wyróżnić można kilka kategorii, stanowią je osoby przybywające w celu podjęcia okresowo pracy zarobkowej, legalnie i nielegalnie; drobni handlarze, przeprowadzający swoje transakcje nielegalnie lub półlegalnie; imigranci tranzytowi przemierzający Polskę z zamiarem przedostania się stąd na Zachód, legalnie i nielegalnie; oraz najmniej liczni uchodźcy polityczni. Cudzoziemcy trudniący się w Polsce handlem i przybywający tu z pewną regularnością to przede wszystkim mieszkańcy sąsiednich krajów: Ukraińcy, Rosjanie, Białorusini i Litwini oraz – jak się wydaje – mniej liczni Ormianie, Gruzini i Kazachowie (IOM 1994b, s. 44; Wallace et al. 1997, s. 19). Drobny handel wykazuje też swoistą dynamikę, jeśli w początkach lat dziewięćdziesiątych przybysze ze Wschodu spieniężali w Polsce towary przywożone z

ówczesnego ZSRR i uzyskaną gotówkę wywozili, to w ostatnich latach przybywają oni z gotówką w celu zakupu w Polsce towarów, przede wszystkim ubrań, żywności i kosmetyków. Znaczna mobilność przestrzenna tych osób oraz brak koncesji upoważniającej do handlowania to niektóre przyczyny trudności w ustaleniu rozmiarów owych przemieszczeń.

Imigranci przybywający w celu podjęcia w Polsce pracy zarobkowej, legalnie i nielegalnie, to w przeważającej mierze także wschodni sąsiedzi: Ukraińcy, Litwini, Rosjanie, Białorusini. Według danych w 1992 r. pozwolenie na pracę w Polsce otrzymało 1271 Ukraińców, 1032 Rosjan oraz 982 Białorusinów; stanowiło to 43,3% wszystkich pozwoleń, w pierwszym półroczu następnego roku procent ten wyniósł już 46,9 (Golinowska, Marek 1994, s. 78). Inne wyliczenia pokazują, iż w 1993 r. wydano 813 (14,9%) pozwoleń na pracę obywatelom Ukrainy, 776 (14,2%) obywatelom Rosji i 712 (13%) obywatelom Białorusi (Okólski 1994, s. 26). Zarobkowa praca w Polsce wydaje się atrakcyjna także dla obywateli Litwy. Z badań etnosondażowych przeprowadzonych w wybranych społecznościach na Litwie wynika, iż wyjazdy do Polski, z których część bez wątpienia ma charakter zarobkowy, stanowią duży procent migracji zagranicznych. Z jednej z badanych społeczności, Snipiskes, stale od połowy lat siedemdziesiątych wyjeżdża do Polski ponad połowa migrujących (Sipaviciene 1997, s. 325, 330). Stałość i rozmiary tych wyjazdów wskazują na istnienie dobrze rozwiniętych i „ukierunkowujących” jej sieci migracyjnych. Część przybywających do Polski imigrantów zarobkowych znajduje zatrudnienie w powstałym *de facto* sektorze nieformalnym gospodarki, przede wszystkim przy zbiorach oraz w prywatnym budownictwie (Strzelecki 1994, s. 59). Ten aspekt imigracji zarobkowej wymaga jednak dalszych, pogłębionych studiów.

Kolejną kategorię przybyszów stanowią osoby traktujące Polskę jako kraj tranzytowy w planowanej emigracji na Zachód. Rozmiary tego zjawiska są bardzo trudne do oszacowania. Część z tych imigrantów przekracza polską granicę nielegalnie, część nielegalnie przedłuża pobyt, część nie ujawnia swoich planów przebywając w Polsce oficjalnie w innym celu, np. ukończenia wyższych studiów (IOM 1994b). Według dostępnych, niedoskonałych, danych imigranci tranzytowi w Polsce to obywatele krajów azjatyckich, m.in. Bangladeszu, Pakistanu, Sri Lanki, Afganistanu; krajów Bliskiego Wschodu, m.in. Syrii, Palestyny; krajów afrykańskich, m.in. Rwandy, Etiopii, Sudanu; oraz krajów byłego ZSRR (IOM 1994b). Wnosząc z geografii tych migracji, ich uczestnicy to osoby determinowane zarówno przez względy ekonomiczne, jak i polityczne. Wśród imigrantów tranzytowych w Polsce są również osoby zamierzające starać się o azyl polityczny w wybranym kraju Europy Zachod-

niej. Szacuje się, iż w 1993 r. ich liczba wynosiła ok. 1100 osób, w dużej mierze byli to obywatele byłej Jugosławii i byłego ZSRR, w roku poprzednim o azyl polityczny w Polsce poprosiło 590 osób (IOM 1994b, s. 33 n.). Do kategorii imigrantów tranzytowych w Polsce zaliczono też Romów z Rumunii, którzy planują przedostać się stąd, zwykle nielegalnie, do Niemiec. Liczebność tej grupy imigrantów jest znaczna, w samym tylko 1993 r. było ich w Polsce ok. 280 000 osób (IOM 1994b, s. 65).

Następną kategorię imigrantów stanowią ci, którzy zamierzają pozostać w Polsce na stałe lub na dłużej. Wśród nich widoczną grupę stanowią Wietnamczycy trudniący się handlem i gastronomią oraz obywatele krajów byłego ZSRR, często uzyskujący pozwolenie na pobyt dzięki zawarciu związku małżeńskiego z obywatelem lub obywatelką Polski. Tak więc w ostatniej dekadzie Polska stała się atrakcyjnym krajem imigracji dla różnych kategorii przybyszów z szeregu państw wschodnioeuropejskich i azjatyckich. W rzeczywistości różnica pomiędzy wskazanymi kategoriami imigrantów może być bardzo płynna, ponieważ dana osoba w różnych okresach swojego pobytu może zmieniać jego cel oraz charakter. Imigranci wszystkich wyliczonych kategorii to osoby, dla których Polska jest krajem zachodnim. Jednym stwarza ona szansę zarobku, innym daje możliwość ustabilizowania życia, jeszcze inni mają nadzieję na przedostanie się stąd do trudno dla nich osiągalnych zachodnioeuropejskich demokracji. Zupełnie odrębną kategorię stanowią wysoko kwalifikowani przybysze z Zachodu w liczbie około 3000, z których większość koncentruje się w Warszawie (Rudolf et al. 1963). Są to eksperci, konsultanci, menedżerowie, nauczyciele języków, lokujący się na drugim biegunie w hierarchii wykonywanej przez cudzoziemców pracy w Polsce.

Generalnie, niedoskonałość monitoringu zjawiska imigracji oraz nielegalność wielu przedsięwzięć podejmowanych przez imigrantów, poczynając od nielegalnego przekroczenia granicy przez niektórych z nich, powodują, że rzeczywiste rozmiary imigracji do Polski, podobnie jak jej rzeczywista struktura, nadal pozostają nieznanne.

Republika Czeska jest najczęściej odwiedzanym krajem „strefy buforowej”. Dla przykładu w samym tylko 1993 r. miało miejsce aż 210 milionów przypadków przekroczenia granicy tego kraju (IOM 1944c, s. 5), podczas gdy w tym samym roku na Węgry przybyło „tylko” ponad 40 milionów cudzoziemców (IOM 1994e, s. 14), a do Polski przybyło ich ponad 60 milionów (IOM 1994b, s. 2). Oczywiście nie wszystkie zarejestrowane osoby to imigranci, liczbę tych ostatnich – do końca nie oszacowaną – powiększają jednak ci, którzy przedostali się do Czech nielegalnie. Wydaje się też, że nielegalne przekroczenia granicy czeskiej rosną, w 1991 r. było ich ok. 19 000, w roku

następnym już 30 000, a w 1993 r. ok. 40 000, w tym ostatnim przypadku większość przechwyconych osób stanowili obywatele byłej Jugosławii (57,5%), Bułgarii (10,9%) oraz Rumunii (9,4%) (IOM 1994c, s. 8). Zatrzymani w większości zamierzali przedostać się do Niemiec, należeli zatem do kategorii nielegalnych imigrantów tranzytowych. W 1993 r. liczbę tych ostatnich szacowano w Czechach na ok. 100 000 – 140 000 osób (IOM 1994c, s. 2).

Analogicznie jak w Polsce, również w Republice Czeskiej charakterystyczną cechą rynku pracy dla obcokrajowców jest etniczny podział pracy. Ukraińcy przede wszystkim znajdują pracę jako niewykwalifikowani robotnicy, często, ale nie wyłącznie zatrudniani w budownictwie; Chińczycy, licznie przybyli to Czech, zatrudniają się w tzw. etnicznych firmach, które sami zakładają i którymi często są restauracje, hurtownie lub własne stragany; Wietnamczycy głównie zajmują się handlem, legalnym i nielegalnym, nierzadko obnośnym (IOM 1994c; IOM 1995b). Etniczny podział pracy dokonał się także w dziedzinie samego handlu prowadzonego przez cudzoziemców w Pradze, będącej centrum tego typu przedsiębiorczości w Czechach. Handel uliczny lub obnośny prowadzili tam Bośniacy, Serbowie, Chorwaci, Rosjanie, Ukraińcy, Wietnamczycy, podczas gdy Ormianie i Gruzini, podobnie jak Chińczycy, przede wszystkim zajęli się sprzedażą hurtową (Wallace et al. 1997, s. 20 n.). Wprowadzenie na przełomie 1991 i 1992 r. obowiązku posiadania licencji upoważniającej do handlowania spowodowało, iż obywatele krajów byłego ZSRR stworzyli wspólne firmy z Czechami, podczas gdy osoby z byłej Jugosławii podjęły współpracę ze swoimi rodakami osiedlonymi w Czechach.

Specyficzną, stosunkowo liczną grupą imigrantów w Pradze stanowią młodzi Amerykanie przedłużający swój pobyt bez powiadomienia władz i uczący zarobkowo języka angielskiego, zwykle bez stosownego pozwolenia. W 1996 r. liczbę nielegalnie przebywających i pracujących Amerykanów szacowano na 20 000 – 40 000 osób; według informacji udzielanej przez Ambasadę Stanów Zjednoczonych było ich w Czechach tylko 12 000 (Wallace et al. 1996, s. 275). Osoby te trudno uznać za nielegalnych imigrantów zarobkowych mimo ich nielegalnej pracy, ponieważ nie zarobkowanie, lecz zwiedzanie Europy i zyskanie europejskiego doświadczenia stanowi cel ich pobytu.

Podsumowując, sąsiedztwo Niemiec, możliwości zarobkowania oraz ułatwienia w założeniu firmy przyciągają do Czech zarówno imigrantów tranzytowych, jak i zarobkowych przede wszystkim z Europy Wschodniej i z krajów azjatyckich. Spektakularnego przykładu imigracji zachęconej możliwościami inwestycji dostarcza napływ Chińczyków, których społeczność w Republice

Czeskiej wzrosła w latach 1990-1994 ze 100 do prawie 3000 osób mających prawo pobytu; nieoficjalne szacunki mówią nawet o ok. 20 000 imigrantów chińskich (IOM 1995b, s. 7). Odmienne niż w Polsce imigracji do Czech nie towarzyszy masowa migracja z kraju, od lat ruch ten utrzymuje się na bardzo niskim poziomie (Okólski 1997, s. 17 n.).

Węgry to także kraj tranzytowy dla nielegalnej imigracji i kraj migracji zarobkowej dla przybyszów z Europy Wschodniej i z Azji. Procesy migracyjne przebiegające w tym kraju nie odbiegają od doświadczanych przez Polskę i Republikę Czeską. Według nieoficjalnych szacunków węgierskiego Ministerstwa Pracy w 1994 r. w sektorze nieformalnym pracowało od 70 000 do 100 000 obcokrajowców, z których większość stanowili obywatele Rumunii, aktywni także w drobnym, często nielegalnym, handlu, zdominowanym ponadto przez Ukraińców, Rosjan, Wietnamczyków i Chińczyków (IOM 1994e, s. 29) oraz Bułgarów i Serbów (Wallace et al. 1997, s. 23). Wykazujących wielką przedsiębiorczość Chińczyków przyciągnęły na Węgry – podobnie jak do Czech i Rumunii – udogodnienia w rejestracji własnej firmy oraz brak obowiązku wizowego (IOM 1995b). Obowiązek ten wprowadzono dopiero w 1992 r. i jego skutki okazały się natychmiastowe. Jeśli w 1991 r. przybyło 27 330 Chińczyków, to rok później liczba ta spadła do 10 128 osób, a w kolejnych latach, 1993 i 1994, wynosiła odpowiednio: 7885 i 8979 osób (IOM 1994e, s. 8). Nieoficjalnie przyjmuje się, iż w efekcie tej migracji uformowała się na Węgrzech społeczność chińska licząca od 3000 do 10 000 osób (IOM 1995b, s. 8).

Nieco światła na problem nielegalnej migracji tranzytowej przez Węgry rzucają badania poświęcone afgańskim nielegalnym imigrantom pozostawionym w tym kraju przez przemytników. Prezentowane w nich statystyki pokazują wzrost liczby Afgańczyków, którzy na Węgrzech złożyli podanie o azyl, niekiedy czyniąc to za radą osób przemycających ich na Zachód. W 1994 r. podań tych napłynęło 30, w roku następnym już 199 (IOM 1995c, s. 4). Skokowy wzrost podań sugeruje intensyfikację migracji tranzytowej z Afganistanu przez Węgry. Jak zdołano ustalić, szlaki przerzutu tych osób wiodą przez Ukrainę i Rumunię lub przez Bułgarię.

Niedostępność szczegółowych danych dotyczących rozmiarów oraz charakteru migracji obywateli Węgier utrudnia głębszą analizę tego zjawiska. Już jednak badania sondażowe przeprowadzone wśród węgierskich gospodarstw domowych w roku 1993 i 1994 ujawniają, iż w początkach lat dziewięćdziesiątych migracja z Węgier na Zachód wzrosła. Jeśli w 1990 r. 43 500 obywateli kraju migrowało do krajów Unii Europejskiej, to w roku 1991 liczba ta wzrosła do 50 908, a w roku następnym do 66 412 osób (Hars 1997, s. 18).

Dla Węgrów dwoma najbardziej atrakcyjnymi krajami migracji zarobkowej są Austria i Niemcy. Z szacunków transferu zarobków uzyskanych przez imigrantów węgierskich pracujących legalnie w Niemczech wynika, iż w latach 1991-1996 przesłali oni na Węgry 814 637 000 marek, dla porównania do Polski napłynęło w tym samym czasie 3 914 149 000 marek, wysłanych również przez legalnie pracujących imigrantów (Kranzusch 1997, tab. 7).

Nawet istniejące, niepełne dane o przepływach migracyjnych przez Polskę, Czechy i Węgry potwierdzają zasadność tezy o strefie buforowej poddanej bardzo silnemu naporowi migracyjnemu generowanemu przede wszystkim przez kraje byłego ZSRR i kraje azjatyckie. Napór ten wyraża się w nieustannych migracjach zarobkowych, handlowych i tranzytowych kierujących się do krajów buforowych lub przez nie dalej na Zachód. Przepływy migracyjne doświadczane przez środkowoeuropejskie kraje buforowe należy uznać za pochodną wielu czynników, spośród których polityczno-prawny i ekonomiczny wydają się najważniejsze. Przede wszystkim kraje te są osiągalne dla przybyszów ze Wschodu. Można się do nich dostać zarówno legalnie, nie tyle dzięki liberalnej polityce, ile wskutek braku spójnej polityki imigracyjnej, jak i nielegalnie, z powodu nieszczelności granic i działalności zorganizowanych, międzynarodowych sieci przemytników. W przeciwieństwie do krajów strefy buforowej, państwa należące do Unii Europejskiej zgodnie z porozumieniem w Schengen konsekwentnie wprowadzają w życie restrykcyjną politykę imigracyjną, dążąc jednocześnie do uszczelnienia swoich zewnętrznych granic. Po drugie, w krajach strefy buforowej istnieje możliwość zarobkowania, w tym dokonywania korzystnych, nie opodatkowanych operacji handlowych, co czyni je dodatkowo atrakcyjnymi. Jest to efekt istnienia i rozwoju sektora nieformalnego oraz luk prawnych. Oczywiście możliwości nielegalnego zatrudnienia, i to o wiele wyżej płatnego, istnieją także w krajach Unii, lecz mogą one być wykorzystane tylko przez osoby, które – jak na przykład mieszkańcy strefy buforowej – mają prawo przyjazdu i trzymiesięcznego pobytu bez konieczności ubiegania się o wizę. Wynika stąd, iż nasilone migracje doświadczane przez środkowoeuropejskie kraje strefy buforowej to z jednej strony efekt oraz cena, jaką płacą one za wprowadzenie restrykcyjnej polityki imigracyjnej przez bogate kraje Unii, a z drugiej strony efekt braku własnej polityki imigracyjnej oraz środków na uszczelnienie własnych granic.

II. MIGRACJE W WYBRANYCH KRAJACH EUROPY WSCHODNIEJ

Migracje zagraniczne z Litwy, Ukrainy i Rosji różnią się istotnie. Ogólnie można przyjąć, iż migracje z Litwy mają jeden, zachodni kierunek. Migracje z Ukrainy są wielokierunkowe, zmierzają zarówno na zachód – do krajów strefy buforowej i w znacznie mniejszym stopniu do niektórych krajów Unii, jak i na południe, przede wszystkim do Grecji, a także na wschód, przede wszystkim do Rosji. Migracje z Rosji przede wszystkim kierują się do krajów strefy buforowej, krajów Unii i do Stanów Zjednoczonych. Wszystkie trzy kraje łączy to, że przebiegają przez nie szlaki nielegalnych migracji tranzytowych z krajów azjatyckich, bliskowschodnich i afrykańskich na Zachód⁴.

Przeprowadzone na Litwie etnosondażowe badania poświęcone zjawisku migracji z kraju pokazują wzrost liczebności i częstotliwości migracji, przy czym w większości są to wyjazdy krótkookresowe, nie przekraczające jednego miesiąca (Sipaviciene 1997). W latach 1992-1995 aż 35,6% wyjazdów stanowiły parodniowe „wyprawy handlowe”, a 25,5% migracje do pracy sezonowej (Sipaviciene 1997, Aneksy 5.15, 5.18). Nie ulega wątpliwości, iż w wielu wypadkach były to przedsięwzięcia nielegalne lub pozalegalne ułatwione przez funkcjonowanie sieci migracyjnych. Krajem docelowym większości owych wyjazdów była sąsiednia Polska, a w dalszej kolejności Niemcy oraz kraje skandynawskie, a także Stany Zjednoczone wybierane przez osoby udające się na dłuższy pobyt. W latach 1992-1995 zaznaczył się jednak spadek wyjazdów przekraczających jeden rok (Sipaviciene 1997, Aneks 5.9). Oznacza to, że w większości migracje zagraniczne traktowane są na Litwie jako doraźne rozwiązanie służące wzmocnieniu budżetu domowego i, prawdopodobnie, uzupełnieniu dochodów uzyskiwanych z pracy. Charakterystyczną cechą migracji z Litwy w ostatnich latach jest zanik przemieszeń na Wschód – do Rosji czy innych krajów byłego ZSRR. Wydaje się, że faktu tego nie tłumaczą jedynie względy ekonomiczne, np. nieopłacalność migracji zarobkowych czy handlowych do Rosji, ale również względy pozaekonomiczne – polityczne i kulturowe.

Współczesna emigracja z Litwy nosi wybitnie etniczny i – jak podkreślają autorzy – dekolonizacyjny charakter; w samym tylko 1994 r. 61,3% emigrantów stanowili Rosjanie, 10,6% Ukraińcy, 10,1% Białorusini, a tylko 4,7%

⁴ Ponieważ dysponuję bardzo skąpyimi danymi dotyczącymi migracji z Białorusi, problem ten tylko zasygnalizuję.

Litwini (Sipaviciene 1997, s. 31). Litwa podobnie jak wszystkie kraje strefy buforowej jest także obszarem, przez który przemieszczają się nielegalne migracje tranzytowe kierujące się na Zachód. Uczestniczą w nich mieszkańcy krajów azjatyckich, m.in. Sri Lanki, Bangladeszu, Pakistanu, Indii, Afganistanu, przedostający się na Litwę z Rosji, Ukrainy, Białorusi i próbujący następnie sforsować granicę polsko-litewską (IOM 1997a). Daleko idące ułatwienia wjazdowe istniejące w Rosji i na Ukrainie oraz istnienie w tych krajach dobrze rozbudowanych i łatwo dostępnych sieci przemytników to dwie główne determinanty powstania i utrzymywania się w nich szlaków nielegalnej migracji tranzytowej kierującej się na Zachód.

Dostępne badania pokazują, iż tak jak w wypadku Litwy, również na Ukrainie poczynając od początku lat dziewięćdziesiątych dominują krótko-okresowe migracje zarobkowe i handlowe (Pirozhkov 1996). I tak samo w zdecydowanej większości kierują się one do Polski. Szlaki handlujących imigrantów ukraińskich prowadzą także do Rumunii i Turcji oraz na Daleki i Bliski Wschód, do Chin, Tajlandii, Emiratów Arabskich. Dalekie wyprawy podejmują ci, którzy z handlu uczynili swoje główne zajęcie i źródło stałego dochodu. Szlaki migracji zarobkowej kierującej się z Ukrainy na Zachód prowadzą do Niemiec, Czech, Polski, a także do Izraela, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Typowe zajęcia podejmowane tam przez ukraińskich imigrantów to prace na budowach, w rolnictwie i w usługach. Wydaje się, że dla wielu wyżej wykwalifikowanych osób, które z racji ekonomicznych zmuszone są do dorabiania za granicą, praca ta jest upokarzająca. Jak zauważyła jedna z ukraińskich informaterek: „żeby Polacy nauczyli się szanować pracę ukraińską. Jak nasz naród ciężko pracuje [w Polsce – K. R.], a oni tej pracy nie oceniają dobrze. [...] To tak długo nie będzie. Jeszcze rok, dwa, podniesiemy się i Polacy zrozumieją, że Ukraińcy mają dosyć pracy u siebie i nie pojadą do nich pracować. Wtedy Polacy zrozumieją, jak to była ciężka praca, kiedy pracowali Ukraińcy dla Polaków” (Babiński 1997, s. 254 n.). Jednak w chwili obecnej, gdy jednopokojowe mieszkanie kosztuje na Ukrainie przeciętnie od 4000 do 10 000 dolarów, dla wielu młodych ludzi zarabianie za granicą stwarza jedyną możliwość zagospodarowania się. Pieniądze uzyskiwane z handlu i pracy za granicą stanowią niebagatelne kwoty; tylko w 1993 r. Ukraińcy handlujący w Polsce zarobili ok. 68 milionów dolarów (Pirozhkov 1996, s. 189).

W ostatnich latach coraz bardziej atrakcyjnym krajem migracji zarobkowej i handlowej z Ukrainy staje się także Rosja. Składa się na to wiele przyczyn, wśród których wymienić trzeba niskie koszty transportu, łatwość komunikacji, nie istnienie obowiązku wizowego, korzystne kursy wymiany walut, dostęp-

ność pracy. W efekcie 54,9% imigrantów zarobkowych przybywających z krajów sąsiadujących z Rosją stanowią obywatele Ukrainy, zatrudniający się w przemyśle – przede wszystkim wydobywczym (38,7%), a także jako pracownicy budowlani (28,5%) i kierowcy (9,8%) (Kirillova 1997, s. 1, 3). Są to na ogół migracje okresowe, krótko- lub długoterminowe, którym nie towarzyszy zamiar osiedlenia się w Rosji. Głównym ich powodem jest trudna sytuacja gospodarcza Ukrainy, a w wielu partykularnych wypadkach zawieszenie działalności macierzystej firmy. Przemieszczenia te można uznać za typową migrację zarobkową traktowaną przez osoby w niej uczestniczące jako rozwiązanie doraźne, służące poprawieniu budżetu domowego.

Główne kierunki emigracji z Ukrainy w latach 1990-1993 wiodły do Izraela, stanowiąc 63,8% wyjazdów na stałe, do USA (21,1%) i do Niemiec (14,5%) (Zaionchkovskaya 1997, tab. 6). Bardzo prawdopodobne jest, że emigranci utrzymujący kontakt ze znajomymi i przyjaciółmi na Ukrainie zapraszają ich i pomagają uzyskać pracę. To wyjaśniałoby uderzającą zbieżność krajów migracji zarobkowej, kierującej się na Zachód, z krajami emigracji z Ukrainy. Prawdziwość hipotezy dowodziłaby znaczenia, jakie również w tym przypadku mają sieci migracyjne w ukierunkowaniu migracji.

Jak już zostało wspomniane, przez Ukrainę wiodą szlaki nielegalnej imigracji tranzytowej o nadal nie poznanych rozmiarach. Dostępne dane sugerują, iż jest ona bardzo liczna. W roku 1993 zatrzymano 17 614 imigrantów nielegalnie przekraczających „zachodnią granicę” kraju, jak eufemistycznie pisano, a tylko w styczniu następnego roku liczba ta wyniosła 1455 osób (IOM 1994f, s. 33). Większość imigrantów tranzytowych stanowili obywatele krajów południowo-wschodniej Azji i Bliskiego Wschodu, którzy najprawdopodobniej przez Polskę mieli zamiar przedostać się dalej na Zachód. Z powodu stosunkowo niskich kosztów utrzymania Ukraina jest także atrakcyjna dla zajmujących się międzynarodowym, najpewniej niekoncesjonowanym, handlem Chińczyków, Wietnamczyków i obywateli krajów byłego ZSRR. W szczególności Kijów jest przez nich traktowany jako baza wypadowa, skąd wyruszają w celach handlowych do Polski, na Słowację, do Austrii i Włoch.

Większość legalnych imigrantów przybywa na Ukrainę z Rosji, gdzie – jak się oblicza – przebywa, legalnie i nielegalnie, pokaźna liczba przybyszów. W 1994 r. tylko cudzoziemców spoza krajów byłego ZSRR było w Rosji od 300 000 do 500 000 osób. Pochodzili oni w większości z państw azjatyckich i afrykańskich. Część z nich stanowili studenci oraz osoby zarejestrowane jako turyści przedłużający swój pobyt, część stanowili robotnicy kontraktowi oraz osoby zamierzające ubiegać się o azyl (*asylum seekers*). Ponadto naliczono w kraju 477 900 zarejestrowanych i od 1 do 2,5 miliona niezarejestrowa-

nych uchodźców w znacznej mierze pochodzących z Kaukazu (IOM 1994d, s. 10-12). Z przeprowadzonych badań wynika, że część cudzoziemców rozczarowana warunkami życia oraz utrudnieniami stawianymi przybyszom pragnącym uzyskać pozwolenie na pobyt i pracę, zamierza opuścić Rosję powracając do kraju pochodzenia lub emigrując do krajów trzecich. Oznacza to, że aktualnie Rosja stała się wielkim „rezerwuarem” potencjalnych, legalnych i nielegalnych imigrantów, z których – jak można sądzić – znaczna część będzie usiłowała przedostać się na Zachód, gdzie mają oni krewnych lub znajomych. W kolejnym przypadku sieci migracyjne mogą się więc okazać potężnym, społecznym mechanizmem ukierunkowującym migrację.

Polityka „otwartych drzwi” wprowadzona w początkach obecnej dekady zaowocowała wzrostem emigracji z Rosji. Tylko w 1990 r. prawo wyjazdu otrzymało 104 100 osób, w latach następnych emigracja była równie wysoka i liczyła 90 000 osób w 1991 r., 103 700 w 1992 r. i 114 100 w roku 1993 (IOM 1994d, s. 21). Większość emigrujących kierowała się do Niemiec, Izraela i USA. Łącznie w latach 1990-1993 do Niemiec udało się 49,7% emigrantów, do Izraela 34,8%, do USA 10,1% oraz do Grecji 2,4% (Zaionchkovskaya 1997, tab. 6). Była to – jak widać – emigracja o charakterze etnicznym, obejmująca etnicznych Niemców, Żydów i Greków, przy czym nie zawsze kraj emigracji odpowiadał pochodzeniu etnicznemu emigranta. Okazuje się bowiem, że w latach 1989-1995 56% etnicznych Żydów wyemigrowało z Rosji do Niemiec, a tylko 29,2% do Izraela i 9% do Stanów Zjednoczonych (Polian 1997, tab. 4).

Z Rosji kierują się na Zachód także fale migracji zarobkowej, częściej nielegalnej, w której uczestniczy znaczna liczba kobiet (Tiuriukanova 1997, s. 1). Pełniejsza charakterystyka zjawiska migracji zarobkowej z Rosji, legalnej i nielegalnej, nie jest jednak możliwa z braku lub niedostępności badań. Wiadomo, iż w ostatnich latach szlaki nielegalnej migracji zarobkowej kobiet wiodą do Niemiec, Grecji, Izraela, Stanów Zjednoczonych i Kanady (Tiuriukanova 1997, s. 8). Za granicą podejmują one pracę pomocy domowej lub zatrudniają się w tzw. przemyśle rozrywkowym. Z danych niemieckich wynika, iż w latach 1993-1995 migracja z byłego ZSRR do Niemiec stale rosła i wzrost ten dotyczył zarówno etnicznych Niemców, jak i osób o innym etniczności pochodzeniu. W 1993 r. ruch ten objął 271 877 osób, w roku następnym już 288 022 osoby, a w 1995 r. 314 116 osób (Honekopp 1997, s. 5). Przedstawione dane pozostają w jaskrawej sprzeczności z wnioskami sformułowanymi przez zespół badający potencjał migracyjny Rosji, które głoszą, iż jest on bardzo ograniczony (IOM 1993).

Kierunki emigracji z Białorusi w latach 1990-1993 odpowiadają szlakom migracyjnym z Ukrainy i Rosji. W 73,9% przypadków prowadziły one do Izraela, w 21,9% do Stanów Zjednoczonych i w 1,6% do Niemiec (Zaionchovskaya 1997, tab. 6). W latach 1992-1993 większość (3/4) emigrantów pochodziła z Mińska oraz z Mohylewa i Homla, dwóch regionów najbardziej dotkniętych skutkami katastrofy w Czarnobylu (Zagorets 1997). Dane te pokazują, że o charakterze emigracji z Białorusi decydowały względy etniczne i ekologiczne. Według informacji udostępnionych przez białoruskie MSW emigracja z Białorusi po 1994 r. stabilizuje się na poziomie ok. 8500 osób rocznie, z czego ponad połowę stanowią kobiety; krótkoterminowa migracja zarobkowa w 75% kieruje się do Polski (Zagorets 1997). Rozmiary nielegalnej migracji tranzytowej przez Białoruś nie są znane, musi ona jednak być bardzo liczna, ponieważ codziennie na granicy z Polską zatrzymywana jest jedna lub dwie grupy, w większości składające się z obywateli krajów Azji i Afryki.

Przedstawione dane pokazują, iż przepływy migracyjne doświadczane i generowane przez kraje Europy Wschodniej przede wszystkim kierują się na Zachód – do krajów strefy buforowej lub do państw Unii Europejskiej. Ujawnia się jednak zasadnicza różnica pomiędzy migracją ze wskazanych krajów regionu a migracją napływającą tam spoza Europy. W pierwszym przypadku przepływy migracyjne na Zachód mają charakter zarobkowy i czasowy, w drugim przypadku Zachód jest celem emigracji.

III. MIGRACJA Z ALBANII I BUŁGARII

Wspólną cechą migracji z obu wskazanych krajów bałkańskich są nielegalne na ogół przemieszczenia na południe, do Grecji i w przypadku Albanii również do Włoch. Tym, co zdecydowanie je różni, jest liczebność aktualnych migracji oraz wielkość potencjału migracyjnego. Bułgaria odmiennie niż Albania jest krajem o niskim potencjale migracyjnym i mniejszej migracji. Na podstawie dostępnych danych można również stwierdzić, iż Albania w przeciwieństwie do Bułgarii nie jest krajem, przez który przemierzają nielegalni bądź legalni imigranci tranzytowi.

Badania potencjału migracyjnego z Bułgarii dowiodły, że jest on stosunkowo niski i wykazuje tendencję zniżkową pomimo trudnej sytuacji ekonomicznej kraju. Sondaż na ogólnokrajowej reprezentatywnej próbie przeprowadzono dwukrotnie w 1992 i 1996 r., co pozwala na uchwycenie zarysowujących się tendencji migracyjnych (IOM 1993, 1997b). I tak, jeśli w 1992 r. 12% res-

pondentów uznało, iż ich kilkumiesięczny wyjazd do pracy zarobkowej jest bardzo prawdopodobny, a 8% uważało, że ich kilkuletnia migracja zarobkowa jest bardzo prawdopodobna (*very likely*), to w 1996 r. procenty te układały się odpowiednio: 6% i 5% (IOM 1997b, s. 15). W obydwóch badaniach tylko 3% osób przewidywało swoją emigrację z kraju. Dla kontrastu aż 37% w 1992 r. i 54% w roku 1996 stwierdziło, że ich kilkumiesięczna migracja zarobkowa jest bardzo mało prawdopodobna (*very unlikely*) i takiej samej odpowiedzi na pytanie o prawdopodobieństwo kilkuletniej migracji za granicą udzieliło 47% respondentów w 1992 r. i 60% w roku 1996 (IOM 1997b, s. 15). Dane te pokazują tendencję spadkową aktualnego potencjału migracyjnego z Bułgarii. Jednocześnie w badaniach z 1996 r. aż 74% respondentów stwierdziło, że będzie zachęcać swoje dzieci do emigracji, a 41% będzie zachęcać je do okresowej migracji zarobkowej (IOM 1997b, s. 4). Jest to bardzo symptomatyczna informacja, zapowiada odroczenie migracji do następnego pokolenia! Deklaracja ta ujawnia zarówno żywioną nadzieję, że następne pokolenie będzie lepiej przygotowane do migracji, jak i pesymizm, że sytuacja ekonomiczna kraju będzie nadal zmuszała do migracji zarobkowej lub emigracji. Najnowszy spis ujawnił, iż od 1990 r. z Bułgarii wyemigrowało 500 000 obywateli, a badania uzupełniające pokazały, że 30% emigrantów miało wyższe lub średnie wykształcenie (IOM 1997b, s. 7).

Obecnie najbardziej atrakcyjnymi krajami migracji z Bułgarii pozostają Niemcy i Stany Zjednoczone oraz sąsiednia Grecja, na którą wskazało aż 27,1% respondentów. O zainteresowaniu tym właśnie krajem osób, które już podjęły próbę migracji, świadczą dane dotyczące zatrzymanych na bułgarsko-greckiej granicy w chwili jej nielegalnego przekraczania. W latach 1989-1993 zatrzymano tam 1162 obywateli bułgarskich (IOM 1994, s. 21). Duża atrakcyjność Grecji jako potencjalnego kraju docelowego wynika z możliwości znalezienia tam pracy w sektorze nieformalnym, w sytuacji gdy szanse takie w innych krajach Unii są bardziej ograniczone.

Można założyć, iż „przepuszczalność” południowej granicy czyni Bułgarię atrakcyjną dla cudzoziemców zainteresowanych migracją zarobkową do Grecji, którym odmówiono wizej wjazdowej. Należą do nich przede wszystkim obywatele Rumunii oraz krajów powstałych po rozkładzie ZSRR. Przepuszczalność granic bułgarskich nie pozostaje też bez znaczenia dla nielegalnych migracji tranzytowych przez ten kraj. Zgromadzone dane sugerują, iż Bułgarię przecinają obecnie dwa szlaki tego typu migracji, jeden prowadzący z Bliskiego Wschodu i zmierzający do Niemiec lub Austrii oraz drugi prowadzący z Rumunii i niektórych państw byłego ZSRR do Grecji (IOM 1994a). Inną kategorię imigrantów w Bułgarii stanowią drobni handlarze z Turcji,

Grecji, Bliskiego Wschodu i dawnego Związku Radzieckiego. Ich działalność jest zwykle nielegalna, ponieważ większość przybywa na podstawie turystycznych *vaucher'ów* nie upoważniających do zarobkowania. Handel ten jest jednak możliwy dzięki współpracy z obywatelami bułgarskimi. I tak kolejny przykład pokazuje znaczenie sieci migracyjnych – w tym przypadku stworzonych przez osoby prowadzące wspólny handel – dla powstania i trwania współczesnych przepływów migracyjnych, w których swój udział mają również przemieszczenia handlarzy.

Grecja jest także jednym z głównych krajów docelowych dla legalnej i nielegalnej migracji z Albanii. W samym tylko 1993 r. wyemigrowało z niej łącznie do Grecji i Włoch 350 000 obywateli (Lazaridis, Romaniszyn 1997, s. 20). Jednak już w 1991 r. liczebność albańskich imigrantów w Grecji szacowano na ok. 150 000 osób, a według innych obliczeń: na ok. 500 000 osób (Lazaridis, Romaniszyn 1997, s. 31). Również dane z ogólnokrajowego sondażu przeprowadzonego w Albanii dowodzą, iż większość z objętych badaniem osób, które powróciły zza granicy, przebywały w Grecji lub we Włoszech (IOM 1995a, s. 10). Zastanawiające jednak jest to, że ani w badaniach prowadzonych w 1992 r., ani w badaniach z 1995 r. Grecja nie była wymieniana przez respondentów jako atrakcyjny kraj docelowy, do których należały Włochy, Niemcy i Stany Zjednoczone (IOM 1993, s. 59; IOM 1995a, s. 24). Wydaje się, że przyczyny należy szukać w nieprzyjaznym traktowaniu albańskich imigrantów zarówno przez policję, jak i społeczeństwo greckie. Niechęć do albańskich imigrantów manifestowana jest na przykład w akcjach policji „oczyszczania ulic z Albańczyków” czy w niemożności wynajęcia przez nich mieszkania (Lazaridis, Romaniszyn 1997, s. 34 n.). Jednocześnie stosunkowa łatwość przedostania się do Grecji wynikająca ze względów geograficznych – istnienia wspólnej, trudnej do strzeżenia granicy – sprawia, że jest to kraj, do którego migruje się z braku innych możliwości.

Istnienie dobrze rozbudowanych sieci przemytników to istotny czynnik, który powinien być brany pod uwagę w analizie migracji z Albanii. Spektakularnego przykładu aktywności tych zorganizowanych grup dostarcza strategia działania przyjęta przez sieć przemytników w albańskim porcie Vlora. Dla zachęcenia potencjalnych klientów dawali oni gwarancję zwrotu kosztów przerzutu do Włoch osobom schwytanym przez włoską policję i wydalonym z powrotem do Albanii. Atrakcyjność oferty sprawiła, że codziennie, nielegalnie transportowano stamtąd do Włoch od 450 do 600 osób (IOM 1995a, s. 11). Wskazany przykład pokazuje też, jak bardzo finansowo atrakcyjnym przedsięwzięciem może być przemyt ludzi, co skłania tego typu „przedsię-

biorców” do szukania sposobów pomnażania przerzucanego „towaru”⁵. W rezultacie funkcjonowanie sieci przemytników przyczynia się do zwiększenia przepływów migracyjnych.

Czynnikiem wypychającym kolejne masowe fale migracji z Albanii są doświadczane przez ten kraj kryzysy. W roku 1991 kryzys w Albanii spowodował skokowy wzrost imigrantów albańskich we Włoszech z 2034 w 1990 r. do 26 381 i liczba ta będzie w następnych latach stale wzrastać. W 1995 r. wyniesie ona 34 706 osób, a w 1996 r. aż 63 976 osób (Petrosino 1997, s. 3). Również kryzys ekonomiczny, który miał miejsce wiosną 1997 r., wypchnął nową falę uchodźców, w kwietniu zanotowano ich we Włoszech 13 450 osób, w maju już 16 320, a w czerwcu 16 798 osób (Petrosino 1997, s. 21). W efekcie imigranci albańscy stanowią najliczniejszą, zarejestrowaną, grupę cudzoziemców we Włoszech, nie cieszących się tam wszakże dobrą opinią. Podobnie jak w Grecji, również we Włoszech powstał negatywny stereotyp albańskich imigrantów, jako osób nie stroniących od działań przestępczych, takich jak handel narkotykami, bronią, stręczycielstwo (Petrosino 1997, s. 19; Lazaridis, Romaniszyn 1997, s. 33).

Pomimo niekompletności danych dotyczących migracji z Albanii i Bułgarii wyraźnie widać, jak duże znaczenie w obydwóch przypadkach mają sieci przemytników ukierunkowujące migrację i wpływające na jej rozmiary. Drugą wartą podkreślenia cechą migracji z obydwóch krajów jest udział w nich sąsiedniej Grecji i Włoch. Okazuje się, że tak samo jak w przypadku migracji zarobkowej z Litwy, Ukrainy, Polski, Węgier, również migracja zarobkowa z obu krajów bałkańskich kieruje się przede wszystkim do najbliższego lub też sąsiedniego kraju, w którym istnieją możliwości zarabiania.

IV. WNIOSKI

Na nakreślonej mapie współczesnych migracji ze Wschodu na Zachód istnieją rozległe białe plamy, niemniej jednak już na podstawie przedstawionych faktów i danych liczbowych można sformułować kilka wniosków, które jednocześnie służyć mogą jako hipotezy badawcze w dalszych studiach nad tym zjawiskiem.

⁵ Z określeniem przemyczanych ludzi jako „towaru” spotkałam się podczas swoich badań terenowych w Grecji.

1. Okazuje się, iż przynajmniej dwa prawa migracji sformułowane przez Ravensteina (1885, 1889) u schyłku XIX wieku wytrzymują próbę czasu, znajdując potwierdzenie w relacjonowanych faktach. Rzeczywiście wśród obserwowanych typów migracji generowanych przez kraje Europy Środkowej i Wschodniej dominuje migracja krótkodystansowa. Również rozwój technologiczny, którego znaczenie dla intensyfikowania migracji podkreślał Ravenstein, niezwykle ułatwia przepływy migracyjne bodaj przez łatwość i szybkość komunikacji pozwalającej błyskawicznie przesyłać informacje i przemieszczać się.

2. Charakterystyczną cechą zjawiska migracji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej jest „selektywność” potencjału migracyjnego, czyli wysokiemu potencjałowi migracji zarobkowej towarzyszy stosunkowo niski potencjał emigracyjny. Odpowiada to powszechnie obserwowanej tendencji dominacji migracji czasowych nad emigracją na stałe.

3. Zjawisko masowych, krótkookresowych migracji zagranicznych przysparza sporo problemów definicyjnych. Tradycyjnie antropologowie traktowali migracje jako proces jednokierunkowy, socjologowie i demografowie elementem definicji zjawiska czynili długość trwania zagranicznego pobytu. Rzeczywistość współczesnych międzynarodowych przemieszczeń przerosła ujęcia definicyjne jednych i drugich. Lwią ich część stanowią bowiem krótkie, czasem wahadłowe, migracje często o charakterze handlowym. W tej sytuacji pozostaje albo podejmować dalsze próby naginania rzeczywistości do kolejnych arbitralnych koncepcji, albo opowiedzieć się za inkluzywną definicją migracji międzynarodowych jako wszystkich przemieszczeń nie mających charakteru turystycznego.

4. Ponieważ przemyt ludzi stał się przedsięwzięciem lukratywnym, należy oczekiwać, że będzie się ono dalej rozwijać, że będą rozrastać się i doskonalić międzynarodowe sieci przemytników ludzi, że będzie polepszać się jakość oferowanych usług oraz ich zakres. Restrykcyjna i ekskluzywna polityka imigracyjna przyjmowana przez bogate kraje Zachodu wobec potencjalnych imigrantów proces ten może tylko przyspieszyć.

5. Imigrantów spoza Europy przemieszczających się przez kraje byłego „bloku wschodniego” wypychają z własnego kraju konflikty polityczne, etniczne, zaniedbania gospodarcze oraz, paradoksalnie, programy modernizacji i „racjonalizacji” tradycyjnej gospodarki. Te ostatnie stają się rodzajem katalizy wyrzucającej do międzynarodowego „obiegu” tysiące imigrantów, którzy zasługują na miano uchodźców ekonomicznych.

6. Kierunek współczesnych migracji europejskich w znacznym stopniu wyznaczają mechanizmy społeczne: sieci migracyjne oraz różnego typu ma-

strukturálne powiązania łączące poszczególne kraje. Wyjaśniając problem powstawania szlaków migracyjnych w kontekście makrostruktur, warto odwołać się do propozycji przedstawionej przez Jamesa Fawcetta (1989). Wyróżnił on bezosobowe relacje (*the nonpeople linkages*) łączące kraje wysyłające i przyjmujące oraz dokonał ich klasyfikacji⁶. Stanowią je: a) relacje widzialne (*tangible*), do których należą bilateralne programy współpracy, pomocy technologicznej i gospodarczej, handel i transfery finansowe (w tym pieniędzy zapracowanych przez imigrantów), programy rekrutacji robotników oraz dyfuzja treści kulturowych za pośrednictwem mediów; b) relacje o charakterze regulującym (*regulatory linkages*), do których należą: polityka imigracyjna i emigracyjna, polityka zatrudnienia, normy regulujące migracje zagraniczne, społeczna akceptacja imigrantów, obligacje rodzinne i solidarność grupowa; c) relacje zależności i „kompatybilności” (*relational linkages*), do których m.in. należą: komplementarność podaży i popytu na pracę, uzależnienie gospodarcze, podobieństwa kulturowe, kompatybilność systemów wartości (Fawcett 1989, s. 674). Jak łatwo dowieść, we wszystkich analizowanych przypadkach migracji swój udział miały przynajmniej niektóre ze wskazanych przez Fawcetta bezosobowych relacji strukturalnych.

7. Mapę najpopularniejszych europejskich krajów docelowych, do których kieruje się migracja ze Wschodu, tworzą: w Europie Zachodniej przede wszystkim Niemcy; w Europie Środkowej kraje „strefy buforowej”, przede wszystkim Polska i Republika Czeska; na południu Europy Grecja i Włochy.

Analizowane dane zmuszają również do postawienia istotnego pytania o to, czy obserwowane przepływy siły roboczej ze Wschodu na Zachód oraz przepływy wysoko kwalifikowanych specjalistów i menedżerów w odwrotnym kierunku nie utrwalają relacji peryferyjności tych pierwszych w stosunku do tych drugich krajów? To jest problem na oddzielny artykuł. Jest jednak niewątpliwe, że badania nad specyfiką współczesnych migracji mogą dostarczyć cennych wskaźników dotyczących istoty przebiegających procesów globalizacji.

⁶ Koncepcja ta mieści się w nurcie podejść strukturalnych stanowiąc rozwinięcie przyjmowanych założeń.

BIBLIOGRAFIA

- B a b i ń s k i G. (1997): Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość, Kraków.
- B a l c e r z a k - P a r a d o w s k a B. (1994): The Influence of Temporary Migration of One Spouse on the Living Standard of the Family, OECD materiały seminaryjne, t. 4, Warszawa.
- B u e c h l e r H., B u e c h l e r J. (red.) (1987): Migrants in Europe: The Role of Family Labour and Politics, New York.
- B o y d M. (1989): Family and Personal Networks in International Migration: Recent Development and New Agendas, „International Migration Review” 23(3), s. 638-669.
- C o h e n R. (1991): East-West and European migration in a global context, „New Community” 18(1), s. 9-26.
- D o w t y A. (1987): Closed Borders: The Contemporary Assault on Freedom of Movement, New Haven.
- F a w c e t t J., A r n o l d F. (1987): Explaining Diversity: Asian and Pacific Immigration Systems, w: J. Fawcett, B. Carino (red.) Pacific Bridges, Center for Migration Studies, New York.
- F a w c e t t J. (1989): Networks, Linkages and Migration Systems, „International Migration Review” 23(3), s. 671-680.
- F a s s m a n n H., M u n z R. (1994): European East-West Migration 1945-1992, „International Migration Review” 23(3), s. 520-538.
- G o e r i n g J. (1989): The Explosiveness of Chain Migration: Research and Policy Issues: Introduction and Overview, „International Migration Review” 23(4), s. 797-812.
- G o l i n o w s k a S., M a r e k E. (1994): Immigration into Poland, OECD materiały seminaryjne, t. 1, Warszawa.
- H a r v e y D. (1990): The Condition of Postmodernity: An Enquiry into the Origins of Cultural Change, Cambridge.
- H a r s A. (1997): Free Movement of Labour: Emigration or Immigration Effects, referat przedstawiony na konferencji nt.: „Impacts of Migration: Migration from Middle and East to West European Countries/Migration between Middle and East European Countries”, Frankfurt n/Odrą, 24-26 września, Niemcy.
- H o n e k o p p E. (1997): Labour Migration to Germany from Central and Eastern Europe – Old and New Trends, „Labour Market Research Topics”, IAB, nr 23, Norymberga.
- IOM (1993): Profiles and Motives of Potential Migrants. An IOM Study Undertaken in Four Countries: Albania, Bulgaria, Russia and Ukraine.
- (1994a): Transit Migration in Bulgaria, Budapeszt.
 - (1994b): Transit Migration in Poland, Budapeszt.
 - (1994c): Transit Migration in the Czech Republic, Budapeszt.
 - (1994d): Transit Migration in the Russian Federation, Budapeszt.
 - (1994e): Transit Migration in Hungary, Budapeszt.
 - (1994f): Transit Migration in Ukraine, Budapeszt.
 - (1995a): Profiles and Motives of Potential Migrants from Albania, Budapeszt.
 - (1995b): Chinese Migrants in Central and Eastern Europe: the Case of the Czech Republic, Hungary and Romania, Budapeszt.
 - (1995c): Irregular Migration in Central Europe: the Case of Afghan Asylum Seekers in Hungary.
 - (1997a): The Baltic Route: the Trafficking of Migrants through Lithuania, Budapeszt.

- (1997b): Profile and Motives of Potential Migrants from Bulgaria, Budapest.
- J a ż w i ń s k a E., O k ó l s k i M. (red.) (1996): Causes and Consequences of Migration in Central and Eastern Europe. Podlasie and Slask Opolski: basic trends in 1975-1994, Warszawa.
- J o l y D. (1996): Haven or Hell? Asylum Policies and Refugees in Europe, Londyn.
- K i r i l l o v a E. (1997): Temporary Labour Migration from Ukraine to Russia, referat przedstawiony na konferencji nt.: „Central and Eastern Europe: New Migration Space” w Pułtusk, 11-13 grudnia, Polska.
- K i r t z M. (1987): International Migration Policies: Conceptual Problems, „International Migration Review” 21(4).
- K r a n z u s c h P. (1997): Labour migration to Germany from Central and Eastern Europe: Development and Economic Effects of the Programs for Temporary Workers, referat przedstawiony na konferencji nt.: „Impacts of Migration: Migration from Middle and East to West European Countries/Migration between Middle and East European Countries, Frankfurt n/Odrą, 24-26 września, Niemcy.
- K u r c z Z., P o d k a ń s k i W. (1991): Emigracja z Polski po 1989 roku, w: W. Misiak (red.), Nowa emigracja i wyjazdy zarobkowe za granicę, Wrocław.
- L a s h S., U r r y J. (1994): Economies of Signs and Space, Londyn.
- L a t u c h M. (1980): Demografia społeczno-ekonomiczna, Warszawa.
- L a z a r i d i s G., R o m a n i s z y n K. (1997): Albańscy i polscy nielegalni imigranci w Grecji, „Studia Polonijne” t. 18, s. 18-37.
- M a i l l a t D. (1986): The Experience of European Receiving Countries, OECD materiały seminaryjne, Paryż.
- M i l l e r M., D e n e m a r k R. (1993): Migration and World Politics: A Critical Case for Theory and Policy, Center for Migration Studies: New York.
- M y d e l R., F a s s m a n n H. (1997): Nielegalni robotnicy cudzoziemscy i czarny rynek pracy. Polscy nielegalni pracownicy w Wiedniu, Kraków.
- O k ó l s k i M. (1994): Immigration to Poland, OECD materiały seminaryjne, t. 4, Warszawa.
- (1997): New Migration Trends in Central/Eastern Europe in the 1990s: how Significant, how Stable? referat na konferencję w Barcelonie, 11-13 maja, Hiszpania.
- (1993): Poland, w: S. Ardittis (red.), The Politics of East-West Migration, Macmillan: Londyn.
- P e t r o s i n o D. (1997): The Immigration Policies and the Border Condition of Italy, referat przedstawiony na konferencji nt.: „20th Century Europe: Inclusions/Exclusions”, Colchester, 27-30 sierpnia, Wielka Brytania.
- P o l i a n P. (1997): The Jewish Emigration from the Former Soviet Union, referat przedstawiony na konferencji nt.: „Impacts of Migration: Migration from Middle and East to West European Countries/Migration between Middle and East European Countries”, Frankfurt n/Odrą, wrzesień 24-26, Niemcy.
- P o r t e s A., B o r o c z J. (1989): Contemporary Immigration: Theoretical Perspectives on its Determinants and Modes of Incorporation, „International Migration Review” 23(3), s. 606-630.
- R a v e n s t e i n E. (1885): The laws of migration, „Journal of the Royal Statistical Society” 48, s. 167-227.
- (1889) The laws of migration, „Journal of the Royal Statistical Society” 52, s. 242-305.
- R i c h m o n d A. (1994): Global Apartheid: Refugees, Racism, and the New World Order, Toronto.
- R o m a n i s z y n K. (1995): Polacy w Grecji, „Studia Polonijne” t. 16, s. 7-98.

- (1996): The Invisible Community: Undocumented Polish Workers in Greece, „New Community” 22(2), s. 321-333.
 - (1997a): Współczesna nielegalna migracja zarobkowa z Polski do Grecji w perspektywie procesu integracji Europy, w: J. Zamojski (red.), Migracje i społeczeństwo. Zbiór studiów, t. 2.
 - (1997b): „Saksy” i odraczana konsumpcja – propozycja nowego podejścia w badaniach nad migracją zarobkową, „Studia Polonijne” t. 18, s. 7-17.
 - (1997c): Clandestine Labour Migration from Poland to Greece, Italy and Spain in the Light of Emerging Anthropological Perspectives, referat na konferencję na Santorini, 19-21 września, Grecja.
- R o t h b a r d M. (1982): The Ethics of Liberty, New York.
- Rządowa Komisja Ludnościowa (1992): Raport 1992: Sytuacja demograficzna Polski, Warszawa.
- S c h u t t e F. (1994): German Programmes for Training and Short-Term Employment Labourers from Central and East European Countries, OECD materiały seminaryjne, Warszawa.
- S i p a v i c i e n e A. (1997) (red.): International Migration in Lithuania: Causes, Consequences, Strategy, Wilno.
- SOPEMI (1990): Continuous Reporting System on Migration, OECD: Paryż.
- S t p i c z y Ń s k i T. (1994): System zintegrowanej informacji i statystyki migracyjnej – stan aktualny i potrzeby, OECD materiały seminaryjne, t. 4, Warszawa.
- S t r z e l e c k i Z. (1994): Rynek pracy a procesy migracji zagranicznych (na przykładzie makroregionu stołecznego), w: Przesłanki kształtowania polskiej polityki migracyjnej, OECD materiały seminaryjne, t. 4, Warszawa.
- W a l l a c e C., C h m o u l i a r O., S i d o r e n k o E. (1996): The Eastern frontier of Western Europe: mobility in the buffer zone, „New Community” 22(2), s. 259-286.
- W a l l a c e C., B e d z i r V., C h m o u l i a r O. (1997): Spending, Saving or Investing Social Capital: the Case of Shuttle Traders in Post-Communist Central Europe, referat przedstawiony na konferencji nt.: „Impacts of Migration: Migration from Middle and East to West European Countries/Migration between Middle and East European Countries”, Frankfurt n/Odrą, 24-26 września, Niemcy.
- Y o u n g E. (1979): Residence History Analysis: Papua New Guinea, w: R. Pryor (red.), Residence History Analysis, Canberra.
- Z a g o r e t s I. (1997): External Migration and Measures of Migration Policy in Belarus, referat przedstawiony na konferencji nt. „Central and Eastern Europe: New Migration Space” w Pułtusk, 11-13 grudnia, Polska.
- Z a i o n c h k o v s k a y a Z. (1997): Population Migration as an Indicator of Social Situation in the Post-Soviet Space, referat przedstawiony na konferencji nt. „Central and Eastern Europe: New Migration Space” w Pułtusk, 11-13 grudnia, Polska.
- Z o l b e r g A. (1989): The Next Waves: Migration Theory for a Changing World, „International Migration Review” 23(3), s. 403-430.

STRUCTURE AND MECHANISMS OF CONTEMPORARY
EAST-WEST MIGRATIONS

S u m m a r y

This article addresses the problem of mass migration movements experienced by, and observed, in central and eastern European countries. As a result of democratisation processes citizens of the former Soviet-bloc states acquired the right to leave their home country at any time they so decided, the problems with obtaining a passport ceased to exist. The newly obtained right, along with economic hardships, and in some places, political unrest set into motion numerous migrants which have been heading for the west. Migratory potential generated by the former Soviet-bloc states has been further augmented by outflows from a number of developing countries in Asia, Africa, and in the Middle East. The latter migrants move into the region of central and eastern Europe in search for opportunities for further migration to the Western democracies. Thus, current migratory movement experienced by the regions are generally westward oriented. The article examines the problem of this westward migration, in particular the migratory routes, patterns and mechanisms.

Translated by Krystyna Romaniszyn